

# Patron ministrantów

## Św. Dominik Savio

Urodził się 2 kwietnia 1842 roku. Pouczanie rodziców, a szczególnie przykład ich pobożnego życia, ukazały małemu Dominikowi drogę do Boga. Pod ich troskliwym okiem i przy ich pomocy, świętość dziecka szybko dojrzeła. Już w piątym roku życia, służył do Mszy św., co w tych młodych latach, łączyło się z niemałym wysiłkiem. Gdy skończył zaledwie siódmy rok życia, dnia 8 kwietnia 1849 roku, w Święta Wielkanocne przyjął I Komunię świętą. Duszpasterz pozwolił na ten wyjątek, widząc chłopca religijnie dojrzałego i służącego Bogu z zapałem. O tej dojrzałości świadczą również postanowienia, jakie podjął w tym dniu. Wpisał wtedy w swojej książeczce do nabożeństwa:

- *Będę się często spowiadał, a do Komunii św. przystępowałem, ilekroć pozwoli na to spowiednik.*
- *Moimi przyjaciółmi będą: Jezus i Maryja.*
- *Śmierć - TAK, grzech - NIE.*

W poszukiwaniu lepszych warunków życia, ojciec przeprowadził się z całą rodziną do Murialdo. Tam Dominik uczęszczał do miejscowej szkoły parafialnej, prowadzonej przez proboszcza. Później chodził do szkoły w Castemudo. Radosną ulgą, była dla niego świadomość, że towarzyszy mu Matka Boża oraz Anioł Stróż. Stąd też dnia 2 października 1854 roku, ojciec przyprowadził syna do ks. Jana Bosko, z prośbą o przyjęcie go, do swojego ORATORIUM. Potem napisał następujący akt ofiarowania się Matce Najświętszej, który złożył na Jej ołtarzu: *"Maryjo, ofiaruję Ci swoje serce. Spraw aby zawsze było Twoim. Jezu i Maryjo, bądźcie zawsze moimi przyjaciółmi. Błagam Was, abym raczej umarł, niż bym miał choć przez nieszczęście, popełnić choć jeden grzech"*.

Młode, święte i budujące życie Dominika, przedwcześnie zgąsło z powodu choroby płuc, która wtedy była nieuleczalna. Za radą lekarza, Dominik wyjechał do rodziny. Zabieg ten, nie mógł mu już pomóc. Zmarł 9 marca 1857 roku, zaopatrzony Sakramentami św. Ostatnie słowa jakie wypowiedział do ojca brzmiały: *"Do widzenia, ojciec. Jakie piękne rzeczy widzę"*. Odszedł do nieba, za którym całe życie tęsknił.